goniec codzienny

Wilno
SOBOTA
14 sierpnia 1943
Nr. 636
Cena w Wilnie 5 len.

We czwartek zniszczono 380 czołgów sowieckich

33.000 TRB zatopiono przez niemieckie łodzie podwodne. Ataki nieprzyjaciela przeprowadzone za pomocą piechoty i czołgów na całym froncie wschodnim spełzły na niczym. Na Sycylii nie było żadnej znaczniejszej działalności wojennej.

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 13 sierpnia.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na przyczółku mostowym Kubań prowadził nieprzyjaciel nadal swoje bezskuteczne ataki na zachód od Krymskaja przy pomocy czołgów i lotnictwa bojowego, natomiast nad rzekami Mius i środkowym Dońcem doszło jedynie do nieznacznej miejscowej działalności bojowej.

Na przestrzeni na południowy zachód od Biełgorodu atakowali bolszewicy również wczoraj za pomocą silnych oddziałów piechoty i czołgów. W ciężkich walkach obronnych i przeciwnatarciach zostały odbite nieprzerwane ataki bolszewików, przy czym zniszczono kilka nieprzyjacielskich oddziałów i dużą ilość czołgów.

Również na północny zachód od Orła i na froncie na południe i południowy zachód od Wiaźmy były ataki sowieckie bezskuteczne.

Na południe od jeziora Ładoga nieprzyjaciel prowadził na nowo swoje ataki przy wprowadzeniu nowych sił.

W dniu wczorajszym bolszewicy ponieśli na froncie wschodnim ciężkie, krwawe straty i utracili 380 czołgów.

Broń powietrzna odciążyła wojska walczące przede wszystkim w przestrzeni Biełgorodu za pomocą niszczących uderzeń wymierzonych przeciwko sowieckim czołgom, stanowiskom artyleryjskim i skupieniu piechoty. W walkach powietrznych zestrzelono wczoraj 91 sowieckich samolotów, przy 4 własnych stratach.

Na Sycylii nie doszło do większych działań bojowych. W nocy zaatakowały niemieckie eskadry lotnictwa bojowego mocno obsadzone lotniska nieprzyjaciela za pomocą bomb zapalających i kruszących spowodowały znaczne straty wśród samolotów na lotnisku. Na obszarze morza koło Katanii uszkodziła broń powietrzna w dzień przez rzucenie bomb 1 nieprzyjacielski torpedowiec. Podczas obrony lądu włoskiego od nalotów lotniczych niemieccy myśliwcy zestrzelili wczoraj 7 samolotów.

W godzinach przedpołudniowych dn. 12 sierpnia przedostały się zespoły lotnictwa nieprzyjacielskiego pod osłoną chmur nad Niemcy zachodnie i rzuciły bomby zapalające i kruszące na kilka miejscowości, zwłaszcza na Bonne i Bochum. Lutność miała straty. Broń przeciwlotnicza zestrzeliła 37 nieprzyjacielskich samolotów, przeważnie czteromotorowych amerykańskich bombowców.

Ubiegłej nocy przyleciały nieliczne nieprzyjacielskie samoloty niepokojące nad obszar Rzeszy i spowodowały nieduże szkody. Myśliwcy nocni i obrona przeciwlotnicza zestrzeliły 5 angielskich bombowców pad zajętym obszarem zachodnim.

W nocy na 13 sierpnia zaatakowały niemieckie samoloty bombami poszczególne cele w południowo-wschodniej Anglii.

W ciężkich walkach na Atlantyku i Morzu Śródziemnym zatopiły niemieckie łodzie podwodne 6 okrętów o pojemności 33.000 TRB. i uszkodziły za pomocą torpedy jeden dalszy statek.

Włoski komunikat wojenny

RZYM, 12. 8. (DNB). Na środkowym odcinku frontu sycylijskiego trwają w dalszym ciągu silne nieprzyjacielskie ataki.

Na wybrzeżach wyspy włoskie samoloty torpedowe zaatakowały nieprzyjacielskie statki bojowe i handlowe i trafiły w krążownik o tonażu 10.000 ton oraz w inny krążownik o 5.000 tonach i w trzy statki handlowe.

Wczoraj Terni zostało zaatakowane przez eskadry czteromotorowych bombowców amerykańskich.

Zburzono i uszkodzono liczne gmachy publiczne, pomiędzy innymi szpital i wiele domów mieszkalnych. Straty w ludności cywilnej są znaczne. Włoskie myśliwce zaatakowały samoloty nieprzyjacielskie i w ciężkich bitwach, które doszły aż do brzegu, strąciły dziewięć samolotów.

Podczas lotniczych ataków nieprzyjacielskich na miejscowości prowincji Reggio Calabria artyleria przeciwlotnicza zniszczyła trzy samoloty.

Marszałek Petain
o konieczności zjednoczenia narodu francuskiego

VICHY (DNB). Podczas pewnego zebrania, zwołanego przez szefa departamentu legionu walczących na froncie zabrał głos marszałek Petain, który podkreślił konieczność zjednoczenia Francji: „Nie traćcie odwagi, — mówił Petain— trudności wasze nie są niedoprzezwyciężenia. Zachowajcie zaufanie do siebie samych i bądźcie zwarci. Obce państwa sądzą o Francji według jedności narodu". Legioniści dziękowali marszałkowi długą owacją.

Włosi dalej będą walczyć o swe najświętsze dobra

RZYM. (DNB). Miarodajne czynniki włoskie oświadczają w sprawie stanowiska Włoch wobec wojny, że w obecnej ciężkiej chwili Włochy są gotowe nadal walczyć o wolność. Decydująca, nie ulegająca wątpliwości podstawa włoskiego oporu tkwi w fakcie, że naród włoski jest zdecydowany nie oddawać się mirażom fałszywego pokoju, lecz stawiać najsilniejszy opór w Europie zarówno wojskom anglosaskim jak i przemocy komunistycznej. Przez trzy lata, mówi się dalej, propaganda nieprzyjacielska twierdziła, że wrogowie walczą jedynie z faszyzmem a nie z narodem włoskim, teraz zaś mimo usunięcia faszyzmu z Włoch państwa anglosaskie zażądały bezwzględnej kapitulacji. W takich rezultatach Włochom w żadnym wypadku nie może chodzić o to, by zyskać tylko na czasie lub osiągać się od wojny. Obecnie bitwy toczą się na ojczystej ziemi włoskiej a wojna przeciw wrogom Włoch trwa nadal. Kilkakrotne wezwania do bezwzględnej kapitulacji i ponowne bombardowania objektów nie wojskowych są to nagie fakty, nie wymagające dalszych komentarzy. To jest rzeczywistość obecnej chwili, która ukazuje nieprzyjaciela takim, jakim on jest w istocie, a nie takim, jakim chciałby się on wydawać. Naród włoski, który stale bardzo sceptycznie zachowywał się wobec wszelkich przyrzeczeń nieprzyjacielskich, poznaje dzisiaj rzeczowo i trzeźwo całą prawdę: wróg chce żelazem i mieczem pokonać naród włoski. Ponadto naród włoski ma wziąć na siebie hańbę wiarołomstwa. Do takiego czynu zdolny byłby jedynie rząd komunistyczny. Jest to niewątpliwie cel, który starają się osiągnąć państwa nieprzyjacielskie przy pomocy swej propagandy i swoich ataków terrorystycznych. Dlatego Włochy walczą nie tylko o polityczną i społeczną wolność wewnątrz kraju, lecz ponadto o wolność zewnętrzną w walce przeciw chaosowi, ujarzmieniu i zagładzie swoich najświętszych dóbr moralnych i duchowych.

TOKIO (DNB). Silne eskadry samolotów nieprzyjacielskich, które kilkakrotnie usiłowały atakować wyspę Kulambangra (jedna z wysp grupy Salomona) zostały rozproszone przez silną obronę japońskiej artylerii przeciwlotniczej, nie wyrządzając w urządzeniach wojennych żadnych szkód.

Walki ruchome na Sycylii

BERLIN. (DNB). Na Sycylii niemieckie oddziały przeprowadzały dn. 10 sierpnia i poprzedniej nocy ruchome walki obronne, podczas których nieprzyjaciel doznał znacznych strat. Ustępujące pod silnym naporem przeciwnika niemieckie oddziały bronily każdy metr ziemi z niezwykłą zaciekłością. Powstrzymywały one nieprzyjaciela na odpowiednich miejscach przez ładunki wybuchowe i zapory minowe oraz niszczyły przez kontrataki i ogień artylerii powoli nacierające straże przednie przeciwnika. Jeńcy potwierdzali skuteczność elastycznej obrony i oświadczali, że straże przednie często popadały w tak ciężki ogień, że siły ich malały o dziesięć procent stanu początkowego.

Nieprzyjacielskie oddziały usiłowały następować za ruchami niemieckich oddziałów, pozostawały jednak w kontakcie tylko w rejonie na zachód masywu Etny z niemieckimi oddziałami. Nawet i tu nie doszło do większych działań wojennych. Odosobnione miejscowe ataki nieprzyjaciela załamały się krwawo pod ogniem ciężkiej broni niemieckiej.

Znaczne straty Amerykanów
Na wyspie Nowa Georgia

TOKIO (DNB). Dochodzenie przedsięwzięte przez japońskie władze wojskowe, ustaliły, że straty amerykańskich wojsk desantowych na Nowej Georgii, jedynie na odcinku Munda, dochodzą do 7 400 żołnierzy. Sprawozdawcy USA, którzy przyjmowali udział w walkach, donieśli, że Ameryka nie poniosła znaczne straty w oficerach i żołnierzach, jak również i w materiałach. Ponieważ Japończycy prowadzą dalej swe ataki, należy się liczyć z tym, że wojska desantowe ucierpią nowe dotkliwe straty.

Odparcie ataków sowieckich na południe od jeziora Ładoga

BERLIN 11. 8. Po spokojnie minionym przedpołudniu zaatakowały Sowiety 9 sierpnia w godzinach popołudniowych na południe od jeziora Ładoga ponownie odcinek pewnej dywizji, rzucając do walki wiele samolotów bojowych i wspierając ją silnie artylerią. Wszystkie próby nieprzyjaciela zdążające do osiągnięcia jakiegoś sukcesu rozbiły się jednak o opór wojsk niemieckich. Na sąsiednim odcinku żołnierze hiszpańskiej dywizji ochotniczej odbili kilka bolszewickich oddziałów szturmowych z dużymi dla przeciwnika stratami.

W rejonie górskiej dywizji, która od 22 lipca zmuszona była toczyć tutaj zaciętą walkę odpierającą, nie powiodła się bolszewikom niespodziane urządzona wyprawa, podczas której chcieli oni odzyskać pewne stanowiska na wzgórzu, o które zacięcie walczono. W ten sposób liczba rozpoczynanych w tym miejscu przez bolszewików i najczęściej w zaciętych walkach zbliska odbitych prób wdarcia się i przełamania frontu wzrosła do cyfry 200. Ogółem w ciągu 18 dni zniszczono tutaj 61 nieprzyjacielskich czołgów, unieruchomiono nadto cztery wozy pancerne. Pewien pułk artylerii górskiej wystrzelał w tym samym czasie w ogniu zaporowym i niszczycielskim 120.000 granatów.

Zręczność, odwaga i energia niemieckich żołnierzy przyczyniły się wszędzie w zdecydowany sposób do znacznych sukcesów obronnych.

Gdy bolszewicy znowu pod osłoną silnego ognia huraganowego i gęstej mgły wdarli się do pierwszych okopów, zaatakował pewien sierżant z dwoma tylko żołnierzami około 40 bolszewików, otwierające ogień karabinów maszynowych i rzucając granaty ręczne. Przepędził on intruzów, którzy poczęli uciekać na łep i szyję, gdy na drugim końcu rowu strzeleckiego ujrzeli jeszcze dwóch żołnierzy.

Unieruchomiony na przedpolu czołg sowiecki, którego armata i karabin maszynowy nadawały się jeszcze do użytku, stanowił dla żołnierzy niemieckich dogodną podporę w ich walkach. Załoga niemiecka zniszczyła w krótkim czasie kilka bunkrów i stanowisk bojowych nieprzyjaciela oraz dwa działa przeciwpancerne, które otwarły swój ogień na czołg, gdy spostrzegły, jakie niebezpieczeństwo grozi im z tej strony. Główny punkt obserwacyjny bolszewików, z którego kierowano ogniem ciężkiej broni nieprzyjacielskiej w tym rejonie, stanowił następny cel strzelców pancernych. Punktu obserwacyjnego, który również znajdował się w unieruchomionym, dobrze ukrytym czołgu, nie można było dotychczas zlikwidować. Teraz dopiero kilku celnymi pociskami z czołgu zniszczono peryskop, sieć telefoniczną i całą załogę punktu obserwacyjnego. W ten sposób wykluczono na dłuższy czas niepokojący ogień ciężkiej broni nieprzyjacielskiej i ułatwiono własną obronę.

Roosevelt jako wędkarz

SZTOKHOLM. Jak podają z Białego Domu, Roosevelt, który dwa tygodnie spędził w Kanadzie na rybołóstwie, powrócił w poniedziałek do Waszyngtonu. Gdy pytano sekretarza Białego Domu, czy przy tej sposobności rozmawiał Roosevelt z kanadyjskim prezesem ministrów Mackenzie Kingiem, odpowiedział on wymijająco: „o ile wiem, prezydent nie odwiedzał nikogo.

Już po raz trzeci od początku [illegible] wojny pretendent do stanowiska prezydenta świata z łaski żydowskiej, porzucił swój kraj „aby łapać ryby". Ostatni raz było to w Casablance, gdzie „chwycił na wędkę" francuzką Afrykę północną. Sport wędkarski w Kanadzie, dominium angielskim, którego Roosevelt, tym razem dokonał w otoczeniu osób urzędowych powinien też przynieść swą korzyść. „Pięciorna na lekką wędkę złowionemi pstrągami", o czem powiadamia prasa USA, prawdopodobnie on się nie zadowoli.

BITWA NA SZEROKIEJ PRZESTRZENI
Trzy ogniska ofenzywy sowieckiej

BERLIN. (DNB). Berlińskie sfery wojskowe wymieniały wczoraj obok odcinków Orła i Biełgorodu także rejon na zachód i na południowy zachód od Wiaźmy, jako jeden z ognisk owych punktów sowieckiej ofenzywy. Z tego można wnosić, że również i tam ataki sowieckie, skoordynowane strategicznie z działaniami bojowymi w dawnych strefach operacyjnych, przybrały jeszcze na sile. Silne wojska nieprzyjacielskie, w tym także świeżo sprowadzone dywizje, atakowały 9 sierpnia bez ustanku przez cały dzień pozycje niemieckie na tym odcinku frontu, lecz nie udało im się osiągnąć wytkniętego celu przełamania frontu lub uzyskać jakichś innych godnych uwagi sukcesów ofenzywnych.

Bitwa odpierająca obejmuje zatem obecnie szeroką przestrzeń między Wiaźmą na północy a Charkowem na południu, w każdym razie jednak nie w tym sensie, by na całym wspomnianym froncie miały się toczyć ciężkie walki. Między wymienionymi ogniskami znajdują się większe i mniejsze odcinki frontu, na których chwilowo ograniczona tylko panuje działalność bojowa. Mimo to bitwę między Wiaźmą a Charkowem należy uważać za strategiczną całość w rozumieniu sowieckiego planu operacyjnego, podczas gdy inne walki nad Kubanią, nad rzeką Mius i nad jeziorem Ładoga mają jedynie na celu odwrócenie uwagi i wiązanie wojsk niemieckich. Najsilniejszy nacisk ofenzywy sowieckiej jak wiadomo, najdalej naprzód wysuniętą sowiecką armię szturmową, okrążywszy ją i zniszczywszy. wia się wyraźnie w rejonie bielgorodzkim. Ten rejon walki więc wskutek zmiennych bojów i wielokrotnie zazębianych frontów stał się w porównaniu z innymi odcinkami znacznie głębszy. Był on pozatem ubiegłej wiosny teatrem ostatnich wielkich bitw, które rozwinęły się w ostatniej fazie sowieckiej ofenzywy zimowej, zdążającej do kolana Dniepru. Koncentrycznie zorganizowany i przez energiczne dywizje przeprowadzony kontratak niemiecki rozbił wówczas, jak wiadomo, najdalej naprzód wysuniętą sowiecką armię szturmową, okrążywszy ją i zniszczywszy.

Sfery wojskowe stolicy Rzeszy dopatrują się decydującego kryterium sytuacji w fakcie, że Sowietom nie udał się cel, do którego dążyły wszelkimi środkami i rzucając do walki największe siły, mianowicie przełamania frontu niemieckiego, a naodwrót cel bitwy odpierającej, pozwolenie przeciwnikowi na zużywanie i tracenie jego sił przed niemieckimi frontami obronnymi, osiągnęły już został w dużej mierze.

Fakt, że Sowiety rzucają do bitwy co raz to nowe oddziały nie jest niespodzianką dla dowództwa niemieckiego, które przeciwnie z góry ostrożnie i trzeźwo obliczyło sowieckie siły bojowe. Z drugiej też strony niemiecka siła odporna w żaden sposób nie tylko nie została wyczerpana, lecz dowództwo niemieckie może w odpowiedniej mierze wprowadzić do walki świeże rezerwy.

Z dnia

14 Sierpień

SOBOTA
Euzebiusza
Wschód słońca 4.51
Zachód słońca 19.16

W dniu dzisiejszym zaciemniamy okna od godz. 20.45 do 4.05.

— NOWY CENNIK NA JARZYNY I OWOCE. Dyrektor cen w Kownie wydał nowy cennik obowiązujący na jarzyny i owoce. Poniżej podajemy niektóre ceny detaliczne. Ogórki za 1 kg. — 60 fen., sałata za 1 kg. — 45 fen., szpinak za 1 kg. — 30 fen., marchewka za 1 kg. — 45 fen., kapusta biała za 1 kg. — 30 fen., kapusta czerwona (włoska) za 1 kg. — 52 fen., kalafiory za 1 kg. — 1.20 RM, pomidory za 1 kg. — 1,28 RM, groch za 1 kg. — 45 fen., melony za 1 kg. — 1,50 RM. Ponadto cennik przewiduje cały szereg cen na różne jagody, oraz na jabłka rozmaitych gatunków (od 18 do 90 fen. za 1 kg.). Podane są również obowiązujące ceny na młode kartofle (18 fen. za 1 kg.). Wszelkie ceny są ważne dla towarów dobrego gatunku. Za wybrakowane należy odpowiednio zniżać cenę. Nowy cennik wszedł w życie z dniem 11 sierpnia. (f)

— UWAGA PLANTATORZY TYTONIU. W ostatnich dniach dolne liście tytoniu zaczęły już więdnąć, a nawet i żółknąć. Plantatorzy zaczęli już zrywanie dolnych liści z krzaczków i rozpoczęli ich suszenie. Rolnicy, którzy pozawierali umowy na dostawę surowego tytoniu, powinni zebrane liście dostawiać do suszarni monopolu w Wilnie (ulica Kurlandzka, koło stacji kolejowej) i Wiłkomierzu. Ci z pośród plantatorów, którzy jeszcze nie zaczęli zrywania tytoniu, powinni o tym jaknajszybciej pomyśleć. Liście powiędłe i zżółkłe mają już znacznie mniejszą wartość. (f)

ZE SPORTU

Dzisiaj dnia 13-go sierpnia w ogrodzie po-Bernardyńskim o godz. 18-ej odbędzie się mecz koszykówki o mistrzostwo Zw. Zawod. pomiedzy: „Bałtyką" a „Bałdų fabr." Sędziują pp. Minerwin i Kulesza.

W pierwszym meczu, rozegranym we środę 11-go b. m. pomiędzy „Baldu fabr." a „Kajlisem" zwyciężyła „Bałdų fabr." w stosunku 28:19 (13:5).

Drużyna „Kajlisu" złożyła po meczu protest o unieważnienie i powtórzenie meczu, ponieważ w drużynie „Bałdų fabr." grali niezgłoszeni gracze: Mażejka i Karalius. (K.)

Chcesz mieć światło elektryczne — oszczędzaj je!

OBWIESZCZENIE

w sprawie zaopatrzenia rodziców miejscowych członków policji

Uzupełniając swoje ogłoszenie z 1 sierpnia 1943 podaję do wiadomości, że również rodzice członków policji mogą otrzymać na podstawie okólnika Reichsführera oddziałów broni SS i szefa niemieckiej policji jednorazowe zapomogi, podobnie jak rodzice osób miejscowych, należących do armii.

Podania tego rodzaju należy składać pisemnie z powołaniem się na niniejsze obwieszczenie do Gebietskommissar'a miasta Wilna, pokój Nr. 26.

Wilno, 11 sierpnia 1943.

Gebietskommissar miasta Wilna

Uwaga—rolnicy!

Rolnicy, wytwarzajcie materiał siewny we własnych gospodarstwach. Myślcie przede wszystkim o zostawieniu koniczyny dla otrzymania nasion. W tym roku nie będzie materiału siewnego do nabycia.

Kto posiada zły materiał siewny — a chodzi tu w pierwszym rzędzie o zboże ozime — może takowy zamienić na jakościowo lepszy bądź w Lietukisie, bądź w majątkach Towarzystwa zagospodarowania rolnego — Ostland. Za 115 kg. wyprodukowanego żyta daje się zamiennie 100 kg. materiału siewnego. Informacyj udzielają okręgowi kierownicy rolni, agronomowie oraz biura porad sztabu osiedleńczego Oddziału Broni SS.

Pomoc sąsiedzka z łatwością przezwycięża wszystkie trudności. Spiżowym obowiązkiem każdego człowieka jest okazywanie pomocy w potrzebie swemu sąsiadowi. Ważnym jest przede wszystkim przez zastosowanie pomocy sąsiedzkiej usunięcie przeszkód, nastręczających się przy sprzęcie plonów.

W razie braku sił robotniczych podczas żniw — gdy pomoc sąsiedzka nie jest możliwa — należy zwracać się do okręgowych kierowników rolnych i agronomów. Okręgowi kierownicy rolni mogą w wypadkach potrzeby powołać szkoły do zbioru plonów.

Rolnicy zakładajcie kupy kompostowe. Kompost jest najtańszym i najlepszym nawozem dla łąk i pastwisk. Kompost jest skarbonką rolnika.

Bomby zapalające na gmach mediolańskiej opery La Scala

MEDIOLAN. Jak dodatkowo donoszą, znajdował się gmach mediolańskiej opery La Scala podczas ostatniego ataku bombowego przez wiele godzin w największym niebezpieczeństwie, gdy znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie opery teatr Filodramatici spalił się doszczętnie.

W samej La Skali znaleziono dotychczas 10 bomb zapalających. Najsławniejsza opera włoska została uratowana przez domową straż ogniową, składającą się z ochotników personelu teatralnego. Na scenie spaliła się kurtyna w przeciągu kilku minut, ale na szczęście ogień nie zdążył przejść na inne łatwopalne materiały sceniczne. Tak samo unieszkodliwiono w odpowiedniej chwili i inne bomby zapalające.

Wielkie straty Amerykanów przy wyspach Salomona

TOKIO (DNB). Jak ogłoszono urzędowo, Amerykanie od początku swych operacyj lądowych w centralnych obszarach wysp Salomona od dn. 30 czerwca do dnia dzisiejszego stracili ogółem 10 krążowników, 10 kontrtorpedowców i 29 statków towarowych. Z tego siedem krążowników, dziewięć kontrtorpedowców i 22 statki towarowe zatonęły. Oprócz tego stracili oni liczne inne jednostki, jak statki specjalne, łodzie desantowe i t. d. USA straciło także w walkach powietrznych 372 samoloty. Jeden krążownik japoński zatonął i jeden kontrtorpedowiec został uszkodzony i 37 samolotów nie powróciło do swoich baz.

Dwaj generałowie amerykańscy zginęli na południowym Pacyfiku

TOKIO (DNB). Wielkość strat USA w ciężkich walkach powietrznych na południowym Pacyfiku potwierdza fakt, że jak donosi sprawozdawca frontowy „Osaka Mainiczi Szimbun", według opowiadań jeńców wojennych, dwaj północnoamerykańscy generał-majorowie Walker i Ramily nie powrócili z lotów przeciw nieprzyjacielowi.

Kobiety! Pracujcie ręka w rękę z niemieckimi kobietami dla pokoju w Europie

†

Tadeusz Czarniecki

po ciężkich cierpieniach opatrzony SS. Sakramentami zasnął w Panu dnia 12 sierpnia 1943 r. w wieku lat 34.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odbędzie się w sobotę dn. 14 sierpnia w kościele Św. Teresy (Ostrobramskim) o godz. 9. Po nabożeństwie eksportacja zwłok na cmentarz Rossa.

O smutnych tych obrzędach krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamia w żalu głębokim pogrążona:

Żona i Rodzina

†

z Schulz'ów

IRENA NIEMIECOWA

po długich i b. ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Panu dnia 12-go sierpnia 1943 r. w wieku lat 37

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Sosnowej 4 m. 1 do kościoła Niepokalanego Poczęcia nastąpi w dniu 14 VIII 1943 r. o godz. 9.15.

Po nabożeństwie odbędzie się eksportacja na cmentarz Rossa.

O tym smutnym obrzędzie zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych

Mąż, Matka, dzieci i Rodzina.

†

z Houwaltów

LEONJA ŁUKASZEWICZOWA

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 9 sierpnia 1943 r. w Montawyszkach, powiatu Szawelskiego, w wieku lat 77.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Wilnie w kościele św. Jakuba dnia 16 sierpnia 1943 r. o godz. 9 rano.

O czem zawiadamiają

Córka, syn, synowa, zięć i wnuczka.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. † p.

Ryszarda Ihnatowicza

odbędzie się msza św. Żałobna za spokój duszy w kaplicy w Czarnym Borze o godzinie 7 rano dnia 14 sierpnia.

O czym zawiadamia

Rodzina

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu ś. † p.

Grusznica Józefa

byłego masz. P. K. P. parowozowni wilno

odbędzie się Nabożeństwo żałobne dnia 16 sierpnia 1943 r. o godz. 9-ej rano w kaplicy na Rossie, na które zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych oraz Życzliwych pamięci Zmarłego

ŻONA DZIECI.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie — Wydawnictwo „Goniec Codzienny".